

Posłuchaj

()



Jules Breton – Błogosławieństwo pszenicy w Artois

Ewangelia na 17. Niedzielę po Pięćdziesiątnicy

> Mt 22, 34-46 Onego czasu: Przystąpili do Jezusa faryzeusze. I zapytał Go jeden z nich, uczony w Prawie, kusząc Go: «Mistrzu, które jest największe przykazanie w Prawie?» Rzeki mu Jezus: «Będziesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiej duszy twojej, i ze wszystkiej myźli twojej. To jest największe i pierwsze przykazanie. A drugie podobne jest temu: Będziesz miłował bliźniego twego jako siebie samego. Na tych dwóch przykazaniach całe Prawo zawisło i Prorocy». A gdy się zebrali faryzeusze, zapytał ich Jezus mówiąc: «Co sądzicie o Chrystusie? Czyim jest synem?» Mówią Mu: «Dawida». Rzekł im: «Jakoż tedy Dawid w duchu zowie Go Panem, mówiąc: Rzekł Pan Panu memu, siądź po prawicy mojej, aż położę nieprzyjaciół Twoich podnóżkiem nóg Twoich. Jeżeli więc Dawid nazywa Go Panem, jakże jest synem jego?» A nikt nie mógł Mu odpowiedzieć słowa, ani też nie śmiał Go od onego dnia więcej pytać.

Homilia księdza Jakuba Wujka TJ

Spójrzmy na dysputację Pańską z faryzeuszami, która była, jako ewangelista św. opisuje, że faryzeuszowie usłyszawszy, że

Chrystus saduceuszom gęby zawiązał, zeszli się społem, i spytał Go jeden z nich, w piśmie nauczony, kusząc Go: „Mistrzu, które jest największe przykazanie w Zakonie?” – Tu obacz zwyczaj złych, upornych a kacerskich ludzi, iż chociaż raz i drugi zwyciężenie, jako tu faryzeuszowie, wszakże nigdy prawdy uznać, ani się uspokoić nie mogą, ale zawsze nowych fortelów i łapaczek szukają, jakoby prawdę zagrześć i zatłumić mogli. A chociaż się niejedni z inszymi, ale i sami z sobą nie zgadzają, a wżdy się na prześladowanie dobrych a pobożnych bardzo prędko zgodzą. Takci Herod z Piłatem, będąc nieprzyjaciółmi, zjednali się i spiknęli na śmierć Pana Chrystusową. Tak faryzeusze i saduceusze, acz byli roztargnieni sami przeciw sobie, ale się zgodzili i zbuntowali na skarżenie i zatracenie św. Pawła. Takżeć i odszczepieńcy czasów naszych, chociaż się nigdy sami zgodzić nie mogą, ale przeciw prawdzie, przeciw Kościołowi powszechnemu, przeciw papieżowi dziwnie są zgodliwi, więc się pytają o wielkim przykazaniu, którzy się najmniejszego palcem dotknąć nie chcą. O usprawiedliwieniu i wierze i uczynkach wiele dysputują, którzy ani usprawiedliwieni, ani prawej wiary, ani żadnych dobrych uczynków nie mają.

Ale słuchaj, co Pan Chrystus onemu pytaczowi odpowiedział, bo acz Mu nie tajna była obłudność jego, ale przecie prawdy przed nim nie zataił, gdy mu odpowiedział: „Będziesz miłował Boga nade wszystko, a bliźniego tak, jak sam siebie”. Na tem dwojgu przykazania zawisnął wszystek zakon i prorocy, albowiem wszystkie przykazania zakonne, wszystkie nauki prorockie ktemu się ściągają i ku temu celowi zmierzają: ku miłości Boga i bliźniego, bo kto Pana Boga swego ze wszystkiego serca i duszy miłuje, to jest kto nic przeciw Niemu, nic mimo wolę Jego, nic nadeń nie miłuje, ale Jego samego we wszystkim i nada wszystko miłuje, ten już wszystek zakon wypełnił. Taki już nie będzie miał nadeń boga innego, nie będzie brał imienia Jego nadaremno, będzie rad święcił dni ustanowione od niego, będzie czcił ojca i matkę swoją, nie będzie zabijał ani cudzołożył, ani kradł, ani świadczył fałszywie, ani pożądał żony, ani mienia bliźniego swego.

Toć jest miłować Boga ze wszystkiego serca, duszy i myśli. Żydowie mniemali, żeby wypełnieni zakonu tylko na zwierznich sprawach albo uczynkach zależeć miało, a dzisiejsi sekciarze mniemają, że wszystko na wierze a na wewnętrznym postanowieniu i sprawie zależy, ale oboje błądzą i upadają jedni na lewo, a drudzy na prawo. Albowiem zakon Pański ma być i sercem, i ręką, i wolą, i myślą, i słowy, i skutkiem wypełniony. Ten Go miłuje ze wszystkiego serca, który przeciw Niemu i mimo woli Jego i nadeń, albo zrównie z Nim nic nie miłuje. Ten Go miłuje ze wszystkiej duszy i ze wszystkich sił swoich, który wszystkie swoje siły, wszystkie sprawy duszne jako i cielesne obraca naprzód i najwięcej ku czci i ku chwale Jego, jako Paweł radzi. Tak iż, gdyby przyszło do tego, gotów jest i duszę swą, to jest żywot swój położyć za Tego, który pierwiej duszę swą położył za niego. Ten Go miłuje ze wszystkiej myśli albo ze wszystkiego rozumu swego, który rozum swój poddaje pod posłuszeństwo wiary świętej Jego, to jest który to wszystko wierzy, co mu Bóg przez Kościół swój podaje do wierzenia, i który wszystkie myśli swoje najwięcej obraca ku szukaniu królestwa Bożego i sprawiedliwości jego.

Skąd obaczysz, żeć łakomy człowiek nie miłuje Boga ze wszystkiego serca, myśli i duszy swojej, ponieważ serce jego tam jest, gdzie i skarb jego, a wszystkie myśli jego na tem są, jakoby zawsze przybywało majętności jego. Nie miłuje nieczysty człowiek Pana Boga swego, bo wszystko serce swoje i wszystkie myśli swoje utopił w onych sprośnych a plugawych rozkoszach cielesnych. Nie miłuje pyszny, gniewliwy i zawistny Pana Boga swego, bo wszystkie jego myśli na tem są, jakoby wynieść się nad insze, nikomu pierwszeństwa nie dać, pomścić się nad nieprzyjacielem swoim. Nie miłuje obżerca ani pijanica Pana Boga swego, bo brzuch swój ma za boga swego i o tem zawsze myśli, jakoby mu wszystek wczas uczynił. Ale azaż to nie wielkie szaleństwo, aby opuściwszy Pana Boga swego, Stworzyciela swego, nad którego nic piękniejszego, nic lepszego, nic poczciwszego, nic pożyteczniejszego być nie może, wieszać się na miłości tych bałwanów, tych nikczemnych a

obłudnych rzeczy: ciała, świata, majętności a rozkoszy jego?

Modlitwa

Módlmy się. Daj, Panie, ludowi Twemu unikać wpływu szatana, aby czystym sercem Ciebie szukał jedynie, Boga swojego. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twojego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related